

Sygn. akt III AUa 823/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący	sędzia Małgorzata Pasek
Sędziowie:	sędzia Elżbieta Czaja sędzia Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska (spr.)	
	Protokolant: starszy sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2020 r. w Lublinie

sprawy J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do renty socjalnej i o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji J. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 11 października 2019 r. sygn. akt VIII U 1575/17

oddala apelację.

Elżbieta Czaja Małgorzata Pasek Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska

Sygn.akt III AUa 823/19

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 19 czerwca 2017 r. znak: R + (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.), odmówił J. M. prawa do renty rodzinnej oraz do renty socjalnej. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia wskazano, że Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 14 czerwca 2017 r. ustaliła, że ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

J. M. wniosła odwołania od powyższych decyzji, domagając się zmiany tego rozstrzygnięcia i ustalenia prawa do renty rodzinnej i socjalnej. W odwołaniu wskazała, iż w jej ocenie jest całkowicie niezdolna do pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonych decyzji.

Wyrokiem z dnia 11 października 2019 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie wnioskodawczyni J. M..

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej.

J. M. urodzona dnia (...) w dniu 27 kwietnia 2017 r. złożyła wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty rodzinnej oraz wniosek o rentę socjalną.

W związku z rozpoznaniem wniosku lekarz orzecznik ZUS dokonał oceny stanu zdrowia J. M. pod kątem istnienia całkowitej niezdolności do pracy oraz czy niezdolność taka powstała w okresie od dnia 9 grudnia 1975 r. do dnia 30 kwietnia 1993 r. lub od dnia 1 lutego 2000 r. do dnia 2 lipca 2000 r. W orzeczeniu z dnia 29 maja 2017 r. lekarz orzecznik nie uznał wnioskodawczyni za osobę całkowicie niezdolną do pracy. Orzeczenie zostało wydane po przeprowadzeniu bezpośredniego badania wnioskodawcy i dokonaniu analizy przedstawionej dokumentacji medycznej.

Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniach z dnia 14 czerwca 2017 r. podzieliła ustalenia lekarza orzecznika i nie uznała wnioskodawczyni za osobę całkowicie niezdolną do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił dalej, że J. M. pobierała rentę socjalną w zbiegu z rentą rodzinną do dnia 31 maja 2017 r. Ma wyższe wykształcenie prawnicze, obecnie studiuje w trybie zaocznym psychologię. Ma czworo dzieci i nie podjęła pracy po ukończeniu studiów, pobierając rentę socjalną i rodzinną. Dominującym schorzeniem odwołującej jest cukrzyca, na którą odwołująca choruje i leczy się od 8 roku życia.

W toku postępowania, celem zbadania zasadności odwołania i prawidłowości wydanych decyzji Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych o specjalnościach z zakresu diabetologii, endokrynologii, ortopedii, gastrologii, psychiatrii, psychologii.

Sąd ustalił, że J. M. nie jest całkowicie niezdolna do pracy po dniu 31 maja 2017 r. U odwołującej zdiagnozowano cukrzycę typu 1 leczoną przy pomocy indywidualnej pompy insulinowej niewyrównaną, symetryczną obwodową polineuropatię cukrzycową, palce zatraskujące, cheiroartropatię cukrzycową, retinopatię cukrzycową nieproliferacyjną, niedoczynność tarczycy o podłożu autoimmunologicznym skutecznie leczoną substytucyjnymi dawkami L-tyroksyny, niedobór witaminy D, chorobę trzewną, celiakię, chorobę Hashimoto w stadium niedoczynności tarczycy, zaburzenia depresyjne o etiologii wieloczynnikowej, nawracające w wywiadzie, cechy osobowości nieprawidłowej.. Biegły ortopeda dr M. R. w opinii z dnia 01 lutego 2018r. stwierdził u odwołującej nieomogę bólową kręgosłupa i bóle wielostawowe w wywiadzie, palec trzaskający środkowy prawej ręki i serdeczny lewej ręki. Określił stan czynnościowy narządu ruchu jako prawidłowy natomiast palce trzaskające obu rąk o podłożu zapalno-przeciążeniowym łatwe do wyleczenia przez podanie miejscowo leku sterydowego lub przez mały zabieg operacyjny (opinia k.38).W opinii z dnia 12 lipca 2018 r. biegli psychiatra i diabetolog nie stwierdzili wprawdzie poprawy stanu zdrowia w porównaniu do okresu wcześniejszego, jednak nie stwierdzili całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczonej, podzielili wnioski opinii z dnia 9 listopada 2017 r. biegłych diabetologa, endokrynologa, gastrologa i ortopedy oraz komisji lekarskiej ZUS z dnia 19 czerwca 2017 r. Biegli podnieśli, że zakres stwierdzonych u J. M. schorzeń o charakterze przewlekłym nie powoduje całkowitej niezdolności do pracy, gdyż o niezdolności do pracy decyduje upośledzenie funkcji organizmu a nie same zmiany anatomiczne czy występowanie poszczególnych chorób. Również stałość pozostawania w leczeniu nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania niezdolności do pracy nawet jeśli wymaga czasowych zwolnień lekarskich lub okresowej hospitalizacji. Zdiagnozowane schorzenia po uwzględnieniu stopnia ich zaawansowania oraz współistnienia nie naruszają sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym całkowite wykonywanie pracy zarobkowej. Ze względu na cukrzycę, co konsekwentnie podnosili

biegli, przeciwskazana jest praca zmianowa, w godzinach nocnych przy maszynach w ruchu i na wysokości (opinia k.65). W opinii łącznej z dnia 26 lutego 2019 r. biegli psycholog, psychiatra i diabetolog nie stwierdzili całkowitej niezdolności do pracy odwołującej (opinia k.95-99). Swoje stanowisko biegli podtrzymali w opinii uzupełniającej z 16 sierpnia 2019 r. (k.140-141).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przytoczone dowody z opinii biegłych sądowych, dowody z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz organu rentowego, które obdarzył wiarą w całości. Zostały one sporządzone w przepisanej formie, w oparciu o obowiązujące w dacie ich wydania przepisy prawne, przez kompetentne osoby w ramach przysługujących im uprawnień.

Rozstrzygając w sprawie Sąd oparł się na opiniach biegłych oraz wnioskach w nich przedstawionych. Biegli przeprowadzili bezpośrednie badanie wnioskodawczyni, wnikliwie przeanalizowali dokumentację medyczną i omówili wpływ zdiagnozowanych u skarżącej schorzeń na zdolność do pracy – przy uwzględnieniu poziomu wykształcenia i posiadanych kwalifikacji.

Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioski zawarte w powołanych opiniach są zgodne, jednoznaczne, spójne i wystarczająco uzasadnione. Z tych względów powołane opinie Sąd uznał za wiarygodne, miarodajne i wyczerpujące a przez to przedstawiające wystarczające wiadomości specjalne, niezbędne do merytorycznego rozstrzygnięcia zarzutów zawartych w odwołaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1999 r., sygn. II UKN 96/99).

Kierując się powyższym, Sąd Okręgowy w całości podzielił wnioski biegłych w zakresie ustalenia u wnioskodawczyni braku całkowitej niezdolności do pracy okresowo po dniu 31 maja 2017 r.

Mimo kwestionowania kolejnych opinii biegłych przez odwołującą Sąd uznał, że okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione i dopuszczanie dowodu z kolejnej opinii innych biegłych jest nieuzasadnione. ***W sprawie opiniowało trzech biegłych lekarzy diabetologów poddając wszechstronnej ocenie wspólnie z biegłymi innymi specjalności stan zdrowia odwołującej i wpływ istniejących schorzeń na jej zdolność do pracy.*** Fakt długoletniego pobierania renty socjalnej i rodzinnej przez odwołującą w związku ze stwierdzaną całkowitą niezdolnością do pracy nie może stanowić wyłącznej podstawy takiego orzeczenia w sytuacji gdy aktualna ocena tej niezdolności do pracy J. M. jest odmienna. Z powyższych względów Sąd uznał, że w rozpoznawanej sprawie nie zachodziła potrzeba dalszego uzupełnienia materiału dowodowego, w szczególności poprzez wywołanie opinii kolejnego biegłego diabetologa i endokrynologa, o co wnioskowała odwołująca (k. 169 v a.s.). Sąd ma obowiązek zasięgnięcia kolejnej opinii biegłych wyłącznie w sytuacji, gdy dotychczasowa opinia budzi istotne i niedające się usunąć wątpliwości. Nie można przyjmować, że Sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest dla strony niekorzystna. Potrzeba powołania innego biegłego powinna bowiem wynikać z okoliczności sprawy, jeśli opinie wydane dotychczas do sprawy zawierają istotne braki, względnie też nie wyjaśniają istotnych okoliczności (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 października 1998 r., II UKN 248/98, OSNAPiUS Nr 20/1999, poz. 666; z dnia 2 czerwca 1998 r., II UKN 88/98, OSNAPiUS Nr 11/1999, poz. 373). Subiektywna ocena strony co do stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie nie może skutecznie podważać trafności i rzetelności opinii biegłych sądowych. Sąd Okręgowy stwierdził, że dopuszczone przez Sąd dowody z opinii biegłych zostały sporządzone przez lekarzy specjalistów posiadających konieczną i wystarczającą wiedzę w zakresie opiniowanego przedmiotu. Wnioski opinii zostały rzeczowo i logicznie uzasadnione, zostały poparte szczegółową analizą wszystkich okoliczności związanych ze stanem zdrowia wnioskodawczyni. Natomiast złożone zastrzeżenia stanowią jedynie niczym nie popartą polemikę z oceną biegłych, w związku z czym Sąd oddalił wniosek dowodowy odwołującej o dopuszczenie kolejnego dowodu z opinii biegłych diabetologa i endokrynologa (k.169v).

Wskazując na powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 67 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 887) do renty rodzinnej uprawnione są dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione.

Przepis art. 68 ust. 1 stanowi, że dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej:

- 1) do ukończenia 16 lat;
- 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo
- 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.

Do ustalenia całkowitej niezdolności do pracy mają zastosowanie zasady i tryb określony w ustawie z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyrażone w art. 12-14. Stosownie do art. 12 ust. 2 tej ustawy całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Przy czym, przy ocenie stopnia niezdolności do pracy i przewidywanego okresu jej trwania oraz rokowania, co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz możliwości wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej, a także celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Odwołująca dotychczas nie wykonywała pracy zgodnej z wykształceniem a obecnie podnosi kwalifikacje studiując psychologię. Z uwagi na poziom wykształcenia przeciwwskazania do pracy wskazane przez biegłych z zakresu diabetologii nie powodują całkowitej niezdolności do pracy.

Orzekając w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy oparł się na opiniach biegłych lekarzy sądowych, weryfikowanych dokumentacją medyczną. Należy zwrócić uwagę na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2007 r. (III UK 130/06, OSNP 2008/7-8/113, LEX 368973), zgodnie z którym „Opinia biegłych dostarcza sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia lub jej braku. Sąd nie może - wbrew opinii biegłych - oprzeć ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu”. Sąd orzekający stanowisko to w pełni podziela.

Mając na uwadze wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy wskazał, że J. M. nie spełnia obecnie przesłanek do nabycia prawa do renty rodzinnej, gdyż nie stwierdzono u niej całkowitej niezdolności do pracy.

W związku z powyższym orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego ubezpieczona nie spełnia też wszystkich przesłanek do przyznania renty socjalnej. Zgodnie bowiem z treścią art. 4 ust. 1 ustawy z 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. z 2013 r., poz. 982), renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej, całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- 1) przed ukończeniem 18 roku życia;
- 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25 roku życia;
- 3) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” i „naruszenie sprawności organizmu” w rozumieniu art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 982 ze zm.) nie są tożsame i stany te mogą powstać w różnych momentach. Całkowita niezdolność do pracy, będąca przesłanką prawa do renty socjalnej, może powstać

po upływie okresów wskazanych w art. 4 ust. 1 tej ustawy, ale dla nabycia prawa do renty socjalnej istotne jest, aby przyczyna naruszenia sprawności organizmu powodująca całkowitą niezdolność do pracy powstała nie później niż w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy (zob. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 21 czerwca 2016 r., sygn. akt I UK 241/15, Legalis Numer 1508290). Konieczną przesłanką nabycia prawa do renty socjalnej jest stwierdzenie całkowitej niezdolności do pracy osoby ubiegającej się o to świadczenie. Wskazać należy, iż renta socjalna ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego. W związku z tym warunkiem koniecznym jest stwierdzenie całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawie jedyną sporną przesłanką przy ustalaniu prawa do renty była ocena całkowitej niezdolności do pracy wnioskodawczyni. Organ rentowy, powołując się na orzeczenie komisji lekarskiej stwierdził, że J. M. nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

W celu rozstrzygnięcia powyższej okoliczności Sąd oparł się na opiniach biegłych sądowych.

Wydane w niniejszej sprawie opinie biegłych nie budzą zastrzeżeń Sądu. Dostarczyły wiedzy specjalistycznej, koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe. Na jej podstawie Sąd ustalił, że stan zdrowia wnioskodawczyni nie sprowadza na nią całkowitej niezdolności do pracy po 31 maja 2017 r.. Wnioskodawczyni nie spełniła więc wszystkie przesłanki do nabycia prawa do świadczenia. Z tego względu Sąd oddalił odwołanie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w Lublinie, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od tego wyroku złożyła wnioskodawczyni J. M. i zaskarżyła wyrok w całości. Wyrokowi temu zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na niesłusznym oddaleniu odwołania, nieprawidłowym rozróżnieniu niektórych wniosków dowodowych, pominięciu wniosku o nową opinię biegłych, nieprawidłowym rozróżnieniu pewnych pojęć. Zarzuciła ponadto naruszenie przepisów prawa procesowego, polegające na wadliwości wyroku poprzez błędy procesowe, które istniały przez cały czas rozpoznawania sprawy poprzez uchybienia procesowe i nieprawidłowe orzeczenie wniosków wnioskodawczyni. Wnioskodawczyni zarzuca także sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego w sprawie, niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Wskazując na powyższe zarzuty apelantka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, powołanie biegłych sądowych i zlecenie im wydania opinii o całości obrazu klinicznego.

Wnioskodawczyni podnosiła w uzasadnieniu apelacji, że w orzeczeniach wydanych przez lekarzy ZUS nie została uznana za całkowicie niezdolną do pracy po przeprowadzeniu badania. Stwierdziła, że choroba została zdiagnozowana w 1983 roku., czyli w 8 roku życia. Wniosek dotyczył przyznania renty po dniu 1 czerwca 2017 roku. W opinii z dnia 12 sierpnia 2018 biegli psychiatra i diabetolog nie stwierdzili poprawy stanu zdrowia ale też nie została uznana za całkowicie niezdolną do pracy. Wnioskodawczyni opisując wydane dotychczasowe opinie podkreśliła, że była wówczas uznana za osobę całkowicie niezdolną do pracy. W ocenie wnioskodawczyni ten stan zdrowia nie uległ żadnej poprawie. Skąd zatem niekorzystny wyrok dla wnioskodawczyni. Zdaniem apelantki długotrwały okres pobierania renty uzasadnia uznanie, że nie jest całkowicie niezdolna do pracy. W trakcie sprawy złożyła zaświadczenia lekarskie, ale Sąd stwierdził, że zaświadczenia lekarskie są dla biegłych. Wnioskodawczyni wskazała, że ma wiele chorób ściśle powiązanych ze sobą. Choroba Hashimoto nasila depresję, a depresja chwiejną cukrzycę. Podnosi, że jest całkowicie niezdolna do pracy. Przedstawiła zaświadczenie, że nie doszło do poprawy stanu zdrowia, że istnieją złe rokowania bez wyleczenia choroby. Przyznała, że powoływano kolejne komisje dla oceny faktycznego stanu zdrowia. Chodzi jednak o to aby ocenić wszystkie schorzenia jako całość. Choroba powstała przed 18 rokiem życia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski oraz ocenę prawną spornej okoliczności. Nie zachodzi w tej sytuacji potrzeba szczegółowego ich powtarzania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAP 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., i PKN 21/98, OSNAP 2000/4/143, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1244/00, Lex nr 55521).

Zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego okazały się bezzasadne.

Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające, wnikliwe i szczegółowe postępowanie dowodowe, które poddał wnikliwej analizie.

Należy stwierdzić, że zgodnie z treścią art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej (t.j. Dz. U. 2013, poz. 982 ze zm.), renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

1. przed ukończeniem 18 roku życia;
2. w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia;
3. w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Przyznanie prawa do renty socjalnej wymaga przede wszystkim ustalenia całkowitej niezdolności do pracy. W myśl art. 5 ustawy, ustalenia tego dokonuje się na zasadach określonych w ustawie z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2016, poz. 887 ze zm.). Ustawa ta za całkowicie niezdolną do pracy uważa zaś osobę, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy (art. 12 ust. 2). Zgodnie zaś z treścią art. 13 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Renta socjalna ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy, zaś warunkiem koniecznym jest stwierdzenie całkowitej niezdolności do pracy.

Wymaga podkreślenia, że całkowita niezdolność do pracy, będąca przesłanką prawa do renty socjalnej, może wprawdzie powstać po upływie okresów wskazanych w art. 4 ust. 1 ustawy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 15 marca 2006 roku, II UZP 4/06, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 334), ale dla nabycia prawa do renty socjalnej istotne jest, aby przyczyna naruszenia sprawności organizmu ubezpieczonego - powodująca całkowitą niezdolność do pracy - powstała nie później niż w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o rencie socjalnej. Inaczej mówiąc, całkowita niezdolność do pracy musi być spowodowana (pozostawać w związku przyczynowym) z naruszeniem sprawności organizmu, które powstało w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy. Przesłanki nabycia prawa do renty socjalnej są więc spełnione zarówno wtedy, gdy określone naruszenie sprawności organizmu powstało w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy, i spowodowało całkowitą niezdolność do pracy, nawet po upływie okresów wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o rencie socjalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2011 roku, I UK 6/11, LEX nr 1026617). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2012 roku, (I UK 279/11, Lex nr 1165283), stwierdził, że będąca przesłanką nabycia prawa do renty socjalnej całkowita niezdolność do pracy może być konsekwencją jednego schorzenia lub wypadkową wielu dolegliwości, i to niekoniecznie tych samych, które uprzednio stanowiły podstawę orzekania o tej niezdolności. Może się zatem zdarzyć, że choroba, która dotychczas była jedynym powodem stwierdzanej u wnioskodawcy całkowitej niezdolności do pracy, sama nie wywołuje już tego rodzaju skutku w sferze możliwości wykonywania zatrudnienia, ale wraz z innymi, nasilającymi się dolegliwościami zdrowotnymi pozwala na dalsze kwalifikowanie danej osoby jako dotkniętej tymże stopniem niezdolności. Bywa również tak, że

w miejsce uprzedniej przyczyny (przyczyn) całkowitej niezdolności do pracy pojawia się inna (inne). Istotne jest to, aby schorzenie lub schorzenia, które obecnie stanowią przyczynę naruszenia sprawności organizmu powodującego całkowitą niezdolność do pracy wnioskodawczynie, powstały w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej (Dz.U. Nr 135, poz. 1268 ze zm.), nawet jeśli dotychczas nie były one przesłanką orzekania o tej niezdolności. Wnioskodawczynie pobierała także rentę rodzinną wstrzymaną 31 maja 2017 roku.

Zgodnie z treścią art. 67 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 887) do renty rodzinnej uprawnione są dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione.

Przepis art. 68 ust. 1 stanowi, że dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej:

- 1) do ukończenia 16 lat;
- 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo
- 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.

Do ustalenia całkowitej niezdolności do pracy mają zastosowanie zasady i tryb określony w ustawie z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyrażone w art. 12-14. Stosownie do art. 12 ust. 2 tej ustawy całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Przy czym, przy ocenie stopnia niezdolności do pracy i przewidywanego okresu jej trwania oraz rokowania, co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz możliwości wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej, a także celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Odwołująca dotychczas nie wykonywała pracy zgodnej z wykształceniem a obecnie podnosi kwalifikacje studiując psychologię. Z uwagi na poziom wykształcenia przeciwwskazania do pracy wskazane przez biegłych z zakresu diabetologii nie powodują całkowitej niezdolności do pracy. Wymaga stwierdzenia, że wnioskodawczynie pobierała rentę socjalną i rentę rodzinną do 31 maja 2017 roku. W tej sytuacji spór sprowadzał się do ustalenia, czy wnioskodawczynie nadal po dniu 1 czerwca 2017 roku jest całkowicie niezdolna do pracy i czy spełnia warunki do przyznania prawa do renty socjalnej i renty rodzinnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wnioskodawczynie wbrew temu co twierdzi, nie spełnia warunków do ustalenia prawa do renty socjalnej i renty rodzinnej, gdyż nie została uznana za osobę całkowicie niezdolną do pracy. Ze sporządzonych opinii: wynika w sposób pewny i niebudzący wątpliwości, że wnioskodawczynie nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy o specjalnościach z zakresu diabetologii, endokrynologii, ortopedii, gastrologii, psychiatrii, psychologii, gdyż prawidłowo uznał, że do ustalenia czy wnioskodawczynie jest całkowicie niezdolna do pracy niezbędne są wiadomości specjalne, które posiadają biegli sądowi lekarze. Kluczowa dla tego rodzaju spraw okoliczność stanu zdrowia oraz związana z nim niezdolność do pracy w przypadku sporu, nie może być ustalana przez Sąd samodzielnie tylko przez biegłych sądowych lekarzy.

W opinii biegli sądowi lekarze z zakresu diabetologii, endokrynologii, ortopedii, gastrologii, psychiatrii, psychologii, a więc specjaliści z zakresu schorzeń właściwych dla wnioskodawczynie, jednoznacznie stwierdzili, że nie jest ona całkowicie niezdolna do pracy. W sprawie opiniowało trzech biegłych lekarzy diabetologów poddając wszechstronnej ocenie wspólnie z biegłymi innymi specjalności stan zdrowia odwołującej i wpływ istniejących schorzeń na jej zdolność do pracy. Fakt długoletniego pobierania renty socjalnej i rodzinnej przez odwołującą w związku ze stwierdzaną całkowitą niezdolnością do pracy nie może stanowić wyłącznej podstawy takiego orzeczenia w sytuacji, gdy aktualna ocena tej niezdolności do pracy J. M. jest odmienna, U odwołującej zdiagnozowano cukrzycę typu 1 leczoną przy pomocy indywidualnej pompy insulinowej niewyrównaną, symetryczną obwodową polineuropatię cukrzycową, palce zatraskujące, cheiroartropatię cukrzycową, retinopatię cukrzycową nieproliferacyjną, niedoczynność tarczycy o

podłożu autoimmunologicznym skutecznie leczoną substytucyjnymi dawkami L-tyroksyny, niedobór witaminy D, chorobę trzewną, celiakię, chorobę Hashimoto w stadium niedoczynności tarczycy, zaburzenia depresyjne o etiologii wieloczynnikowej, nawracające w wywiadzie, cechy osobowości nieprawidłowej. Biegły ortopeda dr M. R. w opinii z dnia 01 lutego 2018r. stwierdził u odwołującej nieomogę bólową kręgosłupa i bóle wielostawowe w wywiadzie, palec trzaskający środkowy prawej ręki i serdeczny lewej ręki. Określił stan czynnościowy narządu ruchu jako prawidłowy natomiast palce trzaskające obu rąk o podłożu zapalno-przeciążeniowym łatwe do wyleczenia przez podanie miejscowo leku sterydowego lub przez mały zabieg operacyjny (opinia k.38).W opinii z dnia 12 lipca 2018 r. biegli psychiatra i diabetolog nie stwierdzili wprawdzie poprawy stanu zdrowia w porównaniu do okresu wcześniejszego, jednak nie stwierdzili całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczonej, podzielili wnioski opinii z dnia 9 listopada 2017 r. biegłych diabetologa, endokrynologa, gastrologa i ortopedy oraz komisji lekarskiej ZUS z dnia 19 czerwca 2017 r. Biegli podnieśli, że zakres stwierdzonych u J. M. schorzeń o charakterze przewlekłym nie powoduje całkowitej niezdolności do pracy, gdyż o niezdolności do pracy decyduje upośledzenie funkcji organizmu a nie same zmiany anatomiczne czy występowanie poszczególnych chorób. Również stałość pozostawania w leczeniu nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania niezdolności do pracy nawet jeśli wymaga czasowych zwolnień lekarskich lub okresowej hospitalizacji. Zdiagnozowane schorzenia po uwzględnieniu stopnia ich zaawansowania oraz współistnienia nie naruszają sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym całkowite wykonywanie pracy zarobkowej. Ze względu na cukrzycę, co konsekwentnie podnosili biegli, przeciwskazana jest praca zmianowa, w godzinach nocnych przy maszynach w ruchu i na wysokości. W opinii łącznej z dnia 26 lutego 2019 r. biegli psycholog, psychiatra i diabetolog nie stwierdzili całkowitej niezdolności do pracy odwołującej. Swoje stanowisko biegli podtrzymali w opinii uzupełniającej z 16 sierpnia 2019 r.

Do każdej opinii wnioskodawczyni składała zastrzeżenia, a po wydaniu nowej opinii wnioskodawczyni domagała się dopuszczenia dowodu z innej opinii. Sąd Okręgowy dopuszczał dowody z opinii biegłych, a na koniec stwierdził, że uznaje opinie biegłych za miarodajny dowód w sprawie. Zarzuty wnioskodawczyni do opinii nie podważają ustaleń Sądu opartych na opiniach biegłych. Okoliczność, że biegli formalnie stwierdzają brak poprawy stanu zdrowia, na co zwróciła uwagę wnioskodawczyni, ale faktycznie nie uznają wnioskodawczyni za całkowicie niezdolną do pracy, nie jest błędnym rozstrzygnięciem biegłych, tylko stwierdzeniem, że biegli nie uznali we wcześniejszym okresie, aby stan zdrowia wnioskodawczyni stanowił podstawę do uznania jej za całkowicie niezdolną do pracy. Jeżeli chodzi o kolejny nowy wniosek dowodowy zgłoszony przez wnioskodawczynię J. M. w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, który nie został uwzględniony przez Sąd Okręgowy, to Sąd Apelacyjny uznał, że ten wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie. Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że nie było podstawy do tego aby dopuszczać kolejny dowód z opinii biegłego sądownego lekarza tej samej specjalności, który wydawał już opinię w sprawie.

Specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Wnioski środka dowodowego w postaci opinii biegłego mają być jasne, kategoryczne i przekonujące dla Sądu, jako bezstronnego arbitra w sprawie, dlatego gdy opinia biegłego czyni zadość tym wymogom, co pozwala uznać znaczące dla istoty sprawy okoliczności za wyjaśnione, to nie zachodzi potrzeba dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1974 roku, II CR 638/74, OSP z 1975 roku, Nr 5, poz. 108). W ocenie Sądu Apelacyjnego sporządzone w sprawie opinie biegłych z zakresu diabetologii, endokrynologii, ortopedii, gastrologii, psychiatrii, psychologii spełniają te kryteria. Granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, okoliczność zaś, że opinie biegłych nie mają treści odpowiadającej stronie, zwłaszcza, gdy w sprawie wypowiedzieli się kompetentni pod względem fachowości biegli, nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z kolejnej lub kolejnych opinii. Biegli różnych specjalności, ale w szczególności z zakresu diabetologii, wykazali w opinii, w sposób niebudzący wątpliwości, że rozpoznane schorzenia u wnioskodawczyni naruszają sprawność organizmu ubezpieczonej ale nie w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do pracy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, że opinie biegłych stanowią miarodajny dowód w sprawie. Opinie te są jednoznaczne, spójne, prawidłowo uzasadnione i odnoszą się do stanu zdrowia ubezpieczonej i wpływu rozpoznanych schorzeń na zdolność do pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego opinie biegłych sądowych lekarzy zostały sporządzone po przeprowadzeniu badania podmiotowego i przedmiotowego ubezpieczonej, po analizie akt sprawy i dokumentacji medycznej ubezpieczonej. Z opinii biegłych wynika, że biegli odnoszą się do fakt, że wnioskodawczyni przez wiele lat pobierała rentę socjalną i rentę rodzinną. Ta okoliczność była przeanalizowana przez biegłych ale nie pod kątem takim, żeby wnioskodawczyni pozbawić pobierania renty ale pod kątem wyłącznie stanu zdrowia, oceny przebiegu leczenia schorzenia, jego ciężkości. Argumentacja wnioskodawczyni, że biegli błędnie ocenili jej stan zdrowia, że wbrew temu co stwierdzili biegli to ona jest nadal całkowicie niezdolna do pracy stanowi podstawy do zmiany wyroku Sadu Okręgowego, gdyż jest twierdzeniem subiektywnym i nie znajduje uzasadnienia w opinii biegłych. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy w tym opinię biegłych dobranych odpowiednimi specjalnościami do schorzeń wnioskodawczyni. Sąd Okręgowy, dokonując oceny opinii pod kątem rzeczowości, nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazał, z jakich powodów uznał za wiarygodną opinię i dlatego podzielił ostatecznie wnioski orzecznicze opinii biegłych różnych specjalności, ale dostosowanych do schorzeń wnioskodawczyni. Z opinii biegłych wynikało w sposób spójny i jednoznaczny, że ubezpieczona nie jest nadal całkowicie niezdolna do pracy.

Sąd Apelacyjny podziela w całości dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko w przypadku gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowych. Jeżeli natomiast z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena ta nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Zarzut obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może bowiem polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej oceny materiału dowodowego, chociażby wersja przedstawiona przez skarżącego była równie prawdopodobna jak ta, którą przyjęto za udowodnioną (m.in. wyrok SA w Katowicach z dnia 4.10.2017 r., V ACa 914/16, wyroki SA w Lublinie z dnia 12.10. 2017 r., III AUa 179/17, z dnia 5.10.2017 r. III AUa 145/17). W ocenie Sądu Apelacyjnego ocena materiału dowodowego przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji nie jest sprzeczna z zasadami logiki, ani doświadczenia życiowego. Biegli sądowi ocenili cały materiał dowodowy w sprawie, dokumentację medyczną, zaświadczenia lekarskie o stanie zdrowia wnioskodawczyni, jak też te potwierdzające całkowitą niezdolność do pracy i podali, że w świetle tych dowodów, w ich ocenie, wnioskodawczyni nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

Sąd Okręgowy uznał prawidłowo, dzielając wnioski biegłych, że ubezpieczona nie jest nadal całkowicie niezdolna do pracy. Przeciwskazania do pracy nie powodują dla wnioskodawczyni utrudnienia w znalezieniu pracy umysłowej, bowiem jest ona prawnikiem z wykształcenia.

Opinie biegłych zostały wydane przez lekarzy, którym nie można zasadnie zarzucić braku rzetelności czy fachowości. Opinie zostały przekonująco i profesjonalnie uzasadnione. Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości co do trafności decyzji Sądu I instancji o oddaleniu wniosku wnioskodawczyni o powołanie innego biegłego w sprawie lub też innych biegłych z zakresu schorzeń mających związek z naruszeniem sprawności organizmu z okresu dzieciństwa i z okresu sprzed 18 roku życia. Wszelkie okoliczności sporne wyjaśniono w oparciu o opinie dotychczasowych biegłych. Sąd Okręgowy dysponował opinią biegłych lekarzy, specjalistów właściwych ze względu na schorzenia rozpoznane u ubezpieczonej, opracowaną na podstawie przedłożonej przez nią dokumentacji lekarskiej, bezpośrednich jej badań, przedmiotowego i podmiotowego. Z tego powodu Sąd I instancji miał podstawy do uznania, iż okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione. Pominięcie dowodu z opinii innych biegłych było działaniem prawidłowym.

Należy podnieść, że Sąd Apelacyjny zgodnie z art. 286 k.p.c. może zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych, albo z Instytutu Naukowego, lub może domagać się wyjaśnienia sprawy żądając wydania opinii uzupełniającej ale to wcale nie oznacza, że w każdym przypadku jest to konieczne. Potrzeba przeprowadzenia takich dowodów musi bowiem wynikać z okoliczności sprawy i podlega ocenie sądu orzekającego. Przenosząc te okoliczności na grunt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstawy aby uwzględnić wniosek wnioskodawczynie zawarty w apelacji o powołanie kolejnych biegłych z zakresu rozpoznanych i ocenionych już schorzeń. Jest to tym bardziej uzasadnione, że wydanym dotychczas przez biegłych opiniom nie można przypisać wadliwości, skutkującej brakiem podstawy do uznania opinii za miarodajny dowód w sprawie. Zgłaszając taki wniosek w apelacji strona winna wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w złożonej do akt opinii, które dyskwalifikują te opinie, uzasadniając tym samym powołanie dodatkowych opinii (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2011 r., II UK 306/10). Tymczasem argumenty wnioskodawczynie sprowadzają się do twierdzenia, że została uznana za osobę, która nie jest już całkowicie niezdolna do pracy dlatego, że długo pobierała świadczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego biegli sądowi lekarze są bezstronni w sprawie. Mają jedynie ocenić stan zdrowia, dokumentację medyczną i wydać opinię w przedmiocie czy wnioskodawczynie jest lub czy nie jest całkowicie niezdolna do pracy. To oni a nie wnioskodawczynie posiadają wiadomości specjalne do orzekania w tym zakresie. Wnioskodawczynie nie przedstawiła dowodów na nierzetelność biegłych. W tej sytuacji wyłącznie subiektywne przekonanie wnioskodawczynie o tym, że jest całkowicie niezdolna do pracy, a tylko biegli orzekają o jej stanie zdrowia odmiennie nie stanowi podstawy do wyrokowania. Przekonanie wnioskodawczynie, że jest całkowicie niezdolna do pracy nie wpływa na podważenie dotychczasowych opinii, z których wynika, że wnioskodawczynie nie jest całkowicie niezdolna do pracy do wykonywania jakiejkolwiek pracy, o której stanowi art. 12 ust 2 ustawy emerytalnej. Podkreślenia wymaga, że jeżeli opinia biegłego jest tak kategoryczna i tak przekonująca, że sąd określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych (wyr. SN z 21 listopada 1974 r., II CR 638/74, OSPiKA 1975, Nr 5, poz. 108). Skoro wnioskodawczynie nie zgłasza żadnych merytorycznych zastrzeżeń do opinii, a jedynie polemizuje z wnioskami orzecznictwa biegłych, to nie zachodzi konieczność ani potrzeba dopuszczania dowodu z opinii nowych biegłych z zakresu diabetologii, psychiatrii i gastrologii. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że nie jest uzasadniony wniosek apelacyjny i dlatego oddalił ten wniosek. Nie zachodziła podstawa do przeprowadzania uzupełniającego postępowania dowodowego. Należy stwierdzić, że opinie biegłych były logiczne, jasno i należyście uzasadnione, a tym samym przedstawiają wystarczające wiadomości specjalne, niezbędne do merytorycznego rozstrzygnięcia zarzutów zawartych w odwołaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1999 roku, II UKN 96/99, OSNP z 2000 roku Nr 23, poz. 869). Zastrzeżenia wnioskodawczynie do opinii były brane pod uwagę ale Sąd Okręgowy uznał, że nie wpływają one na rozstrzygnięcie w sprawie. Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny podziela w pełni stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 27 lipca 2010 roku (II CSK 119/10, LEX nr 603161) oraz postanowieniu z dnia 19 sierpnia 2009 roku (III CSK 7/09, LEX nr 533130) zgodnie, z którym Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych opinii biegłych lub opinii instytutu, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy, gdy przeprowadzone już opinie zawierają istotne luki, są niekompletne, bo nie odpowiadają na postawione tezy dowodowe, są niejasne, czyli nienależyście uzasadnione lub nieweryfikowalne, to jest, gdy przedstawiona ekspertyza nie pozwala organowi orzekającemu zweryfikować zawartego w niej rozumowania, co do trafności wniosków końcowych.

Taka sytuacja nie zachodziła. Chybiony jest w tej sytuacji zarzut apelanta, że Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy art. 233 § 1 k.p.c., albowiem dokonał dowolnej, nie zaś swobodnej oceny dowodów". Opinia biegłych wydana w sprawie stanowi podstawę do wyrokowania. W apelacji wnioskodawczynie podnosi, że komisja lekarska ZUS stwierdziła, że wnioskodawczynie nie jest niezdolna do pracy. Wnioskodawczynie złożyła odwołanie od tej decyzji, w której organ rentowy odmówił wnioskodawczynie przyznania prawa do świadczeń. Należy w tej sytuacji uznać, że skoro wnioskodawczynie zakwestionowała decyzję, to także nie zgodziła się z oceną stanu zdrowia dokonaną przez komisję lekarską ZUS. W toku postępowania odwoławczego przeprowadzony został dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy, którzy wydali opinię zgodną z opinią komisji lekarskiej, ale bezstronną, samodzielną. Argumentacja wnioskodawczynie,

że się nie zgadza z opiniami biegłych nie podważa oceny stanu zdrowia wnioskodawczynie dokonanej przez tych biegłych.

Biegli sądowi lekarze mają uprawnienia do orzekania o całkowitej niezdolności do pracy. Skoro biegli sądowi lekarze wyraźnie stwierdzili brak całkowitej niezdolności do pracy to wyrazili swoje stanowisko, że stan zdrowia wnioskodawczynie uległ poprawie pomimo, że wnioskodawczynie tego stanowiska nie akceptuje.

W tej sytuacji trafnie Sąd Okręgowy ocenił opinie biegłych wywołane w Sądzie Okręgowym i podzielił wnioski orzecznicze zawarte w tych opiniach. Skoro z tej opinii wynika, że wnioskodawczynie nie jest całkowicie niezdolna do pracy z powodu schorzeń powodujących naruszenie sprawności organizmu powstałe w dzieciństwie, a także przed 18 rokiem życia, to zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczynie nie spełnia warunku istnienia całkowitej niezdolności do pracy do przyznania prawa do renty socjalnej i prawa do renty rodzinnej. Sąd Okręgowy wyjaśnił dogłębnie stan zdrowia wnioskodawczynie. Podzielił opinie biegłych, w których biegli zawarli ocenę stanu zdrowia wnioskodawczynie na podstawie wszechstronnego materiału dowodowego. Nie ma zatem sprzeczności pomiędzy oceną biegłych, ustaleniami Sądu Okręgowego a zgromadzonym materiałem dowodowym. Zarzut wnioskodawczynie o istnieniu sprzeczności w tym materiale dowodowym nie zasługuje na uwzględnienie dlatego jako chybiony nie wpływa na wynik sprawy.

Sąd Okręgowy nie naruszył przy wyrokowaniu przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 4 ust 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej(Dz. U. z 2013 roku, poz. 982 ze zm.) i art. 68 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 748 ze zm.).

Zarzuty apelacyjne stanowią nieuzasadnioną polemikę z ustaleniami Sądu Okręgowego opartymi na opinii biegłych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wydał wyrok zgodny z obowiązującymi przepisami prawa a apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385k.p.c.

Elżbieta Czaja Małgorzata Pasek Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska